

Sygn. akt IV Ca 283/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz (spr.), Wanda Dumanowska

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko A. Z. (1)

o zmianę orzeczenia w zakresie alimentów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego  
w C. z dnia 13 marca 2017r., sygn. akt III RC 427/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) w punkcie 1 w ten sposób, że ustaloną w nim kwotę alimentów podwyższonych obniża z 850 zł do 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- b) w punkcie 4 w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 283/17

## UZASADNIENIE

S. Z., przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki J. Z., ur. (...), działając przez pełnomocnika, w pozwie z dnia 16.12.2015r. wniosła o podwyższenie dotychczasowych alimentów z kwoty 500 zł do kwoty 950 zł miesięcznie, podnosząc, że małoletnia zaczęła uczęszczać do przedszkola, zwiększyły się wydatki związane ze zdrowiem, urodą, sportem i rozrywką, nadto wzrosły koszty utrzymania mieszkania i zakupu ubrań. Z kolei ojciec małoletniej zatrudniony jest w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., gdzie zarabia ok. 7000 zł miesięcznie.

W sprzeczności od wydanego w dniu 3.02.2016r. wyroku zaocznego podwyższającego od pozwanego A. Z. (1) alimenty na rzecz małoletniej powódki do kwoty 950 zł miesięcznie, pozwany wskazał m.in., że nigdy nie uchylał się od płacenia alimentów, a zaległości w płatnościach wynikały z braku zatrudnienia. W ocenie pozwanego przedstawiony wykaz kosztów utrzymania małoletniej został zawyżony.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2017r. Sąd Rejonowy w C. podwyższył od pozwanego A. Z. (1) alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 11.02.2014r., sygn. X C 2311/13, na rzecz małoletniej powódki J. Z. z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 850 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletniej powódki S. Z., do 10-go dnia każdego miesiąca z góry, począwszy od 1.09.2015r., z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, wyrokowi w pkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności, jak również zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1870 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

A. Z. (1) w okresie od dnia 7.06.1997r. do dnia 29.03.2009r. pozostawał w związku małżeńskim z K. Z.. Z tego związku ma syna P. Z., ur. (...)

S. Z. i A. Z. (1) w dniu 12.06.2010r. zawarli związek małżeński, w którym w dniu (...) urodziła się ich córka J. Z.. W dniu 18.03.2013r. małżonkowie S. i A. Z. (1) ustanowili rozdzielność majątkową.

Wyrokiem z dnia 11.02.2014r. w sprawie o sygn. akt X C 2311/13 Sąd Okręgowy w B. rozwiązał przez rozwód małżeństwo S. Z. i A. Z. (1) z zaniechaniem orzekania o winie. Na mocy tego orzeczenia pozwany został zobowiązany do płacenia na rzecz małoletniej J. Z. alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie, nadto ustalono sposób kontaktów pozwanego z córką.

W dniach 26.12.2014r. oraz 7 i 25.03.2015r. ze zgłoszenia pozwanego miały miejsce interwencje policji dotyczące uniemożliwienia mu przez byłą żonę kontaktów z córką.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika ponadto, że od dnia 1.09.2015r. J. Z. uczęszcza do Niepublicznego Przedszkola (...) w C.. Miesięczna opłata za pobyt dziecka w przedszkolu wynosi 220 zł miesięcznie. Do kwoty tej dolicza się dzienną stawkę żywieniową w wysokości 6 zł. Wskazane należności są płatne do dnia 15-ego każdego miesiąca. Dziecko może przebywać w przedszkolu w godzinach od 6.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. W miesiącach: IX i X.2015r. S. Z. uiszczala w przedszkolu czesne w wysokości po 352 zł, zaś w listopadzie i grudniu 2015r. po 322 zł.

Jak ustalił też Sąd I instancji w sierpniu 2016r. S. Z. pożyczyła od A. Z. (2) 500 zł, aby uiścić opłaty za przedszkole. W dniu 23.08.2016r. S. Z. uiściła składkę ubezpieczenia córki, za okres od 1.09.2016r. do 31.08.2017r. We wrześniu 2016r. powódka uiściła czesne za pobyt córki w przedszkolu w kwocie 377 zł. Zgodnie z aneksem do umowy przyjęcia dziecka do przedszkola z dnia 29.07.2016r. wzrosła opłata stała za pobyt dziecka w przedszkolu do kwoty 245 zł miesięcznie. Z zaświadczenia Dyrektora Przedszkola, do którego uczęszcza małoletnia, wynika, że opłaty za wrzesień 2016r. wyniosły 529 zł, zaś za październik 420 zł. Dodatkowo przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki ponosi wydatki związane z imprezami w przedszkolu i zakupem artykułów plastycznych. Ponadto S. Z. ponosi koszty związane m.in. z wyżywieniem córki, zakupem kosmetyków, środków czystości i ubrań. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki ponosi również opłaty za mieszkanie w wysokości około 230 zł miesięcznie. Nadto opłaca rachunki za energię elektryczną w granicach od ok. 84 zł do 110 zł za dwa miesiące i za telewizję cyfrową w wysokości 49,90 zł miesięcznie.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w roku szkolnym (...) syn pozwanego P. Z. był uczniem klasy III Licem Ogólnokształcącego w T.. P. Z. obecnie nie pracuje, nie studiuje, nie uczęszcza do żadnej szkoły, ponieważ nie zdał matury, pozostaje na utrzymaniu swego ojca – pozwanego A. Z. (1). P. Z. mieszka razem z dziadkami w T., gdzie mieszka również pozwany. Pozwany pomieszkuje również w C. u swojej aktualnej partnerki.

Z kolei S. Z. od dnia 15.01.2008r. zatrudniona jest w (...) w U.. W okresie od sierpnia do października 2015r. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie kolejno: 1667,22 zł, 1643,78 zł oraz 1654,50 zł netto. Dodatkowo w sierpniu i październiku 2015r. uzyskała premię regulaminową. Wynagrodzenie obciążone jest dobrowolnymi potrąceniami z tytułu pożyczki z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki otrzymywała dofinansowania wypoczynku Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W dniu 4.11.2015r. pozwany wpłacił na konto S. Z. kwotę 500 zł tytułem „alimenty dla córki za październik 2015”. W dniu 13.11.2013r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tucholi wpłacił na konto powódki kwotę 2962,54 zł tytułem zaległości alimentacyjnych pozwanego, wyegzekwowanych w sprawie o sygn. Kmp 27/14.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w okresie od 4.11.2014r. do 6.10.2015r. pozwany był zarejestrowany w urzędzie pracy w T., jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W okresie od 8.10.2015r. do 10.03.2016r. A. Z. (1) był zatrudniony w (...) Sp. z o.o., na pełen etat, jako pracownik produkcji. Od 2 do 4 marca 2016r. oraz od 7 do 10 marca 2016r. przebywał na zwolnieniu chorobowym. Pozwany zarabiał kwoty od ok. 3.500 zł do ok. 8.500 zł brutto miesięcznie. Z wynagrodzenie pozwanego dokonywane były potrącenia komornicze do spraw sygn. Km 566/13, z wniosku wierzyciela A. W. oraz sygn. Kmp 27/14, z wniosku S. Z.. W dniu 18.03.2016r. pozwany został zarejestrowany w Urzędzie Pracy w T., jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Ponownie został zarejestrowany od dnia 17.10.2016r. Nie posiadał prawa do zasiłku. W 2015r. pozwany osiągnął przychód w wysokości 15.580,88 zł. W okresie od stycznia do lipca 2016r. pozwany wpłacał na konto S. Z. kwoty po 500 zł tytułem alimentów. Od września 2016r. pozwany przestał płacić alimenty.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika również, że w 2016r. S. Z. kupiła córce rolki, rower, zabawkowy samochód tzw. „jeździk”. Małoletnia uczestniczyła w zajęciach tanecznych i gimnastycznych. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki latem jeździła z córką nad jezioro, nad morze, przy czym wyjazdy nad morze były jednodniowe. W opiece nad córką S. Z. pomagała jej matka A. G.. Babcia odbiera wnuczkę z przedszkola i zabiera do siebie do domu, do czasu powrotu S. Z. z pracy. Jest tak od poniedziałku do czwartku. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki próbowała wpłynąć na rodziców pozwanego, aby ten zaczął regularnie wpłacać alimenty. Informowała ich o sytuacji J. Z..

R. W., znajoma pozwanego, pożyczyła mu 4.000 zł, jednak nie wiedziała na co te pieniądze miały zostać przeznaczone. Zdarza się, że pozwany zajmuje się dzieckiem R. W.. Na konto R. W., na prośbę pozwanego wpływało jego wynagrodzenie. Następnie z jej konta wykonywane były przelewy na rzecz P. Z..

Przeciwko pozwanemu przed Sądem Rejonowym w C. toczyło się postępowanie karne z oskarżenia prywatnego. Wyrokiem z dnia 9.12.2015r. w sprawie o sygn. akt II K 651/14 uznano go winnym popełnienia zarzucanego mu występku z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 217 § 2 kk. i odstąpiono od wymierzenia kary. Orzeczenie uprawomocniło się. Ponadto przeciwko A. Z. (1) toczyło się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w T., o popełnienie m.in. czynu z art. 286 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk, na szkodę D. G.. Orzeczenie uprawomocniło się.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, oraz bacząc przy tym na treść przepisu art. 138 kro, Sąd Rejonowy uznał, że niewątpliwie doszło od czasu poprzedniego ustalenia wysokości alimentów na rzecz małoletniej powódki do zmiany stosunków, która uzasadnia zmianę, w tym przypadku podwyższenie, alimentów należnych małoletniej od jej ojca A. Z. (1).

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko matki małoletniej powódki, że od chwili wydania w dniu 11.02.2014r. przez Sąd Okręgowy w B.wyroku rozwodowego nastąpił wzrost kosztów utrzymania J. Z., choć jednocześnie uznał, że przedstawione przez matkę małoletniej koszty utrzymania córki były zawyżone, zwłaszcza w zakresie części wydatków na przedszkole, zakup ubrań, czy dowozu córki do przedszkola. Zdaniem Sądu I instancji głównym powodem zmiany orzeczenia w zakresie alimentów był fakt, że małoletnia od 1.09.2015r. zaczęła uczęszczać do przedszkola, w związku z czym S. Z. z tego tytułu niewątpliwie ponosi większe wydatki, przy czym do usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego należy kwota 350 zł miesięcznie za przedszkole. W pozostałym zakresie wydatki – od czasu poprzedniej sprawy – nie uległy zmianie. Według Sądu Rejonowego potrzeby dziecka winny być zaspokajane na takim poziomie, który odzwierciedla stopę życiową rodziców zobowiązanych do alimentacji. Sytuacja życiowa i zarobkowa pozwanego od daty ostatniego orzeczenia nie uległa pogorszeniu. Syn pozwanego z pierwszego małżeństwa P. Z. osiągnął już pełnoletniość, ukończył liceum, nie studiuje, przygotowuje się do poprawy matury, obecnie nie pracuje. Nie ma znaczenia, gdzie pozwany mieszka, bowiem niezależnie od tego winien płacić on na utrzymanie małoletniej powódki. Pozwany posiada możliwości, aby uiszczać alimenty w podwyższonej kwocie, tj. adekwatnie przynajmniej do połowy wydatków, jakie ponosi matka powódki w związku z jej utrzymaniem, co daje kwotę 850 zł miesięcznie. Pozwany jest

osobą stosunkowo młodą, zdrową, może podjąć stałe, dobrze płatne zatrudnienie. Posiada wykształcenie zawodowe kierunkowe. W pozostałym zakresie powództwo, jako nadmierne, podlegało oddaleniu.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się pozwany, który w wywiedzionej apelacji podniósł zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 kro, art. 138 kro oraz § 4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, podnosząc, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, że sprawie wystąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie alimentów, skoro miała ona miejsce nie tylko po stronie powódki, ale i pozwanego, który stracił pracę;

2) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne ustalenie, że: sytuacja zarobkowa pozwanego, będącego bezrobotnym bez prawa do zasiłku oraz zobowiązanego do alimentowania także i syna, nie uległa pogorszeniu, że pozwany ma możliwości płacenia alimentów w podwyższonej kwocie, że koszty utrzymania powódki wynoszą 1700 zł miesięcznie, że koszty utrzymania powódki nie obejmują już wydatków charakterystycznych dla dziecka rocznego, jakim była córka pozwanego w chwili orzekania o alimentach na jej rzecz w wyroku rozwodowym;

3) naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc, art. 328 § 2 kpc i art. 98 § 1 kpc oraz art. 100 kpc i art. 98 § 13 kpc w zw. z art. 99 kpc poprzez dowolne ustalenie, że pozwany nie czyni starań na rzecz znalezienia pracy, poprzez nielogiczne ustalenie wysokości podwyższonych alimentów w sytuacji jednoczesnego uznania, że matka powódki zawiżyła koszty utrzymania córki, poprzez niewyjaśnienie wszystkich podstaw faktycznych i prawnych wyroku, jak i przez błędne orzeczenie o kosztach postępowania, które powinny być rozliczone stosunkowo, nadto przy zastosowaniu innych stawek wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego.

W efekcie powyższego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, jak i właściwe rozstrzygnięcie o kosztach procesu, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego, jak i o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania drugoinstancyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała w części na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należało, że z mocy art. 382 kpc sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Mając na uwadze wyżej określone kompetencje Sądu odwoławczego, przede wszystkim zaś stan faktyczny niniejszej sprawy, należało skonstatować, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, jakkolwiek prawidłowe, wymagały jednak nieco innej oceny prawnej. Co do zasady podzielić należało pogląd Sądu I instancji, iż istotnie, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, miała miejsce określona w przepisie art. 138 kro zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie ustalonych wyrokiem rozwodowym Sądu Okręgowego w B. w dniu 11.02.2014r. kwota alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej powódki J. Z. od jej ojca A. Z. (1).

Zważyć należało, że apelujący pozwany zgłosił trzy rodzaje zarzutów, tj. naruszenia prawa procesowego, poczynienia sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustaleń faktycznych oraz naruszenia prawa materialnego,

przy czym każdy z tych zarzutów sprowadzał się w istocie do kwestii błędnych zdaniem apelującego ustaleń i błędnej oceny przesłanek zakresu obowiązku alimentacyjnego, tj. usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki J. Z. oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego do jej alimentowania pozwanego A. Z. (1).

W tym miejscu wypada wskazać, że Sąd II instancji nie podziela poglądu apelującego pozwanego, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie konkluzje Sądu Rejonowego zostały przez ten Sąd prawidłowo pod względem prawnym umotywowane – z podaniem podstaw prawnych, uzasadnieniem podstawy faktycznej oraz wskazaniem dowodów, jak i określeniem przyczyn, dla których Sąd ten jednym dowodom dał wiarę, odmawiając jej innym. Na marginesie wypada jedynie zauważyć, że o skutkującą zmianą orzeczenia Sądu I instancji naruszeniu art. 328 § 2 kpc można by mówić wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwalało skontrolować prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998r., I CKN 949/97, LexPolonica nr 2050372). Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w niniejszej sprawie, o czym zaświadcza niniejszym wydany wyrok reformatoryjny.

Zgodzić natomiast można było się z zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w tym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732 ). W ocenie Sądu Okręgowego pozwany zdołał jednak w realiach niniejszej sprawy skutecznie podważyć logiczność rozumowania Sądu Rejonowego. Dostrzegalnym bowiem było, że Sąd Rejonowy z jednej strony zaakceptował wzrost usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniej powódki J. Z. o 350 zł w związku z zaliczeniem do tych kosztów opłaty w wysokości 350 zł za przedszkole, z drugiej zaś uznał, że obowiązek alimentacyjny pozwanego winien odpowiadać połowie wydatków ponoszonych przez matkę dziecka, tj. wynosić 850 zł przy jednoczesnym wskazaniu, że przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki, oceniając miesięczne koszty utrzymania dziecka na kwotę 1660,15 zł, zawyżyła je.

Przechodząc do oceny przesłanek zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem jego córki J., należało w pierwszym rzędzie wskazać, że zdaniem Sądu Okręgowego możliwości zarobkowe pozwanego są zdecydowanie wyższe aniżeli te, na które on wykazuje. Pozwany od lat nie pracował na stałe, twierdził, że utrzymuje się z pracy dorywczej, jednak utrzymywał siebie, jak i, według jego twierdzeń, utrzymywał też syna, który jest pełnoletni, ukończył szkołę średnią, wprawdzie nie zdał matury, ale pozwany twierdzi, że nadal go utrzymuje. W tej sytuacji uznać należało, że możliwości zarobkowe pozwanego są takie, że może on łożyć alimenty, jednakże, zdaniem Sądu, uwzględniając potrzeby małoletniej powódki, o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia, w niższej kwocie, aniżeli ta, która ustalił Sąd Rejonowy.

Zważyć należało, że pozwany stał na wyrażonym w apelacji stanowisku, iż nie jest on obecnie w stanie partycypować w kosztach utrzymania dziecka w zakresie określonym w orzeczeniu Sądu Rejonowego. W tym miejscu należało unaocnić pozwanemu, że jego „obecny stan” nie ma znaczenia z punktu widzenia usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Te muszą zostać zaspokojone niezależnie od tego, jak nisko pozwany wycenia swe możliwości zarobkowe, przede wszystkim zaś, jak przedstawia swą aktualną sytuację materialną, którą błędnie ocenia de facto jedynie przez pryzmat uzyskiwanych zarobków, a nie realnie posiadanych, jako przez człowieka stosunkowo młodego, sprawnego i zdrowego, możliwości zarobkowych.

Zważyć ponadto należało, że apelacja opierała się również na założeniu, że skoro z roszczeniem alimentacyjnym występuje dziecko starsze, aniżeli, jak poprzednio, dziecko roczne, to i koszty jego utrzymania są inne, niższe, albowiem odpadło szereg typowych dla dziecka rocznego wydatków związanych w szczególności z zakupem pieluch, specjalnej żywności czy mleka modyfikowanego. W efekcie zdaniem pozwanego wydatek na przedszkole zrównoważył wcześniejsze wydatki, które przestały istnieć. Sąd Okręgowy nie podziela w pełni takiej argumentacji. Rzecz jasna koszty utrzymania dziecka czteroletniego są odmienne (mają odmienne źródło) od tych, jakie charakteryzują dziecko roczne, niemniej nie oznacza, że nie podlegają zastępowaniu – i to bynajmniej nie tylko kosztami opłat za przedszkole. Dziecko przedszkolne ma inne, również generujące koszty, potrzeby. Są one związane z rozpoczęciem edukacji przedszkolnej, z rozwojem intelektualnym i społecznym dziecka, wreszcie z pojawieniem się samoświadomości wymagającej zaspokajania indywidualnych już potrzeb, w tym zainteresowań dziecka.

Niemniej od daty zasądzenia na rzecz małoletniej J. alimentów po 500 zł miesięcznie do daty ustalenia alimentów w kwocie podwyższonej upłynął stosunkowo krótki okres czasu. Potrzeby małoletniej nie wzrosły na tyle, aby można było mówić, iż winny być one podwyższone o te 350 zł miesięcznie. Ponadto zgodzić należało się z apelującym, że, jak uczy doświadczenie życiowe, potrzeby dziecka w wieku małoletniej powódki nie powinny przekraczać kwoty 1000 zł miesięcznie. Należało przy tym uwzględnić treść przepisu art. 135 § 2 kro, stosownie do brzmienia którego Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Matka małoletniej powódki pracuje, ale poza czasem, w którym dziecko uczęszcza do przedszkola, osobiście i bezpośrednio się nim zajmuje, czym w ocenie Sądu Okręgowego wypełnia dyspozycję ww. przepisu. W tej sytuacji nie sposób jest zrównywać jej obowiązków finansowego partycypowania w kosztach utrzymania córki z takim obowiązkiem pozwanego. W tym zakresie udział pozwanego w finansowym wspieraniu córki powinien być większy, toteż Sąd Okręgowy ustalił go na poziomie 650 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu II instancji w składzie rozpoznającym apelację kwota 650 zł miesięcznie będzie odpowiednią do potrzeb małoletniej powódki, jak i do możliwości zarobkowych każdego z jej rodziców, w tym również i pozwanego, który, bacząc na aktualny stan rynku pracy, ma jednak realne możliwości podejmowania zatrudnienia, czego dowiódł podejmując pracę choćby na umowę zlecenie (vide: dopuszczony w postępowaniu apelacyjnym dowód z umowy zlecenia pozwanego z dnia 22.06.2017r. – k. 387).

W tym miejscu wypada wskazać, że Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym wnioski dowodowe powódki na okoliczność aktywności zawodowej pozwanego (w tym warunków wykonywania pracy), jako że ich przeprowadzenie nie było konieczne, skoro na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd II instancji nie miał wątpliwości co do możliwości podjęcia zatrudnienia przez pozwanego, zaś, jak wynikało z oświadczenia pełnomocnika pozwanego, nie pracuje on już u pracodawcy wskazywanego przez stronę powodową.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji, orzekając, jak w pkt 1a) sentencji, na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Sąd odwoławczy podzielił także co do zasady zarzuty apelacyjne dotyczące sposobu rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy o kosztach procesu, choć uznał, iż w sprawie zachodzi inna, aniżeli ta, do której odwoływał się apelujący, podstawa orzekania w tym zakresie. Wskazać należało, że każda ze stron wygrała niniejsze postępowanie tylko w części. Każda ze stron była też i reprezentowana przez swojego fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Należało uwzględnić, że stawki wynagrodzenia fachowego pełnomocnika w sprawach, jak niniejsza, są w różny sposób obliczane, co ma związek z tym, czy chodzi o żądanie strony uprawnionej, czy zobowiązanej (odpowiednio będzie to stała stawka 60 zł lub stawka uzależniona od wartości przedmiotu sporu). Zdaniem Sądu Rejonowego wynik niniejszego procesu, jaki toczył się w I instancji, wskazywał na to, że jego koszty powinny być wzajemnie zniesione. Toteż należało orzec o tym, jak w pkt 1 b) sentencji, na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz art. 108 §1 kpc i art. 100 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu, o czym orzeczono, jak w pkt 2 sentencji. W kwestii przyczyn uznania powództwa za zasadne jedynie w zakresie kwoty 650 zł alimentów miesięcznie, jak

i niepodzielenia dalszych argumentów apelacji, Sąd Okręgowy wypowiedział się już wyżej. Co do zaś przyczyn niezastosowania przy orzekaniu o kosztach postępowania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dotyczącego stawek wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego strony w niniejszym postępowaniu, to na uwadze mieć należało, iż brak było podstaw do stosowania w tym zakresie aktu prawnego z 2015r., na który powoływał się apelujący. Przepisy te obowiązują od dnia 1.01.2016r., zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony jeszcze w grudniu 2015r., stąd właśnie w myśl § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, a zatem przepisy rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002r.

Mając zatem na względzie już i wyżej wskazane racje dotyczące zasad ponoszenia przez strony kosztów postępowania, w sytuacji, gdy także w postępowaniu apelacyjnym każda ze stron była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, każda też i ze stron po postępowanie drugoinstancyjne wygrała/przegrała w części, należało adekwatnie orzec na podstawie art. 108 § 1 kpc o kosztach postępowania apelacyjnego poprzez ich wzajemne między stronami zniesienie – art. 100 kpc (pkt 3 sentencji).